

Dr hab. Ireneusz Nowikowski, prof. nadzw.

Katedra Postępowania Karnego UMCS

Pl. Marii Curie Skłodowskiej 5

20-031 Lublin

Ocena

dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dra Damiana Gila

„*Sprzeciwy i quasi-sprzeciwy w procesie karnym*”,

Lublin 2015

I. Ocena rozprawy habilitacyjnej.

1. Recenzowana praca dotyczy szczególnej kategorii środków zaskarżenia, którymi są sprzeciwy i *quasi-sprzeciwy*. Kwestie związane z zaskarzaniem decyzji procesowych oraz innych czynności są niewątpliwie istotne dla uczestników postępowania karnego. Możliwość zaskarżenia określonych czynności umożliwia walkę uczestników postępowania o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Służy ona też realizacji zasady prawdy w procesie. Zaskarżenie czynności wiąże się z kwestią stabilności orzeczeń, zagadnieniem prawomocności decyzji procesowych. Ma wpływ na zakres gwarancji przysługujących oskarżonemu, zwłaszcza poprzez zakazy: *reformationis in pius*, *ne pius*. Zagadnienia te wywołują również zainteresowanie w praktyce procesu karnego, bowiem mają bezpośredni wpływ na treść konkretnych decyzji procesowych. Są też istotne z punktu widzenia czynności podejmowanych przez strony i innych uczestników procesu nie będących organami procesowymi. Należy jednak stwierdzić, że zakres regulacji odnoszącej się do sprzeciwów jest w kodeksie postępowania karnego stosunkowo skromny. Do tej pory nie było monografii, która w sposób kompleksowy obejmowałaby zagadnienia łączące się z kwestiami poruszonymi przez Autora. Powstałe dotychczas monografie były poświęcone wybranym kwestiom z zakresu rozważań zawartych w

recenzowanej rozprawie. Warto również zaznaczyć, że niektóre zagadnienia poruszane są tylko w opracowaniach podręcznikowych. Ponadto pewne kwestie z zakresu tej problematyki np. potrzeba wyodrębnienia *quasi-sprzeciwów*, nie są dostatecznie omówione pod względem teoretycznym, choć na to zasługują. Należy również podnieść, że zmiany kodeksu postępowania karnego, które zaczęły obowiązywać od 1 lipca 2015 r. rozszerzyły regulacje dotyczące sprzeciwów – zob. art. 93a k.p.k. Z tego powodu należy z uznaniem odnieść się do zamierzenia dr Damiana Gila, który podjął trud przedstawienia problematyki dotyczącej sprzeciwów i *quasi-sprzeciwów*. Można zatem stwierdzić, że monografia dr D. Gila zapełnia występującą w tym zakresie lukę. Z tych też względów należy pozytywnie ocenić wybór tematyki recenzowanej monografii.

Układ pracy jest poprawny. Autor omawia poszczególne zagadnienia, które mają związek z tematem opracowania. Na wstępie Habilitant przedstawił rozważania dotyczące środków zaskarżenia. W tej części pracy została dokonana zatem analiza tego pojęcia „środek zaskarżenia” oraz omówiono poszczególne kategorie tych środków. Kolejny rozdział pracy dotyczy istoty sprzeciwu jako środka zaskarżenia oraz jego cech, do których zaliczono: skargowość, kasatoryjność, niedewolutywność, suspensywność. W rozdziale trzecim zostały opisane regulacje prawne dotyczące sprzeciwów w prawie karnym procesowym, w wybranych państwach: Niemczech, Austrii, Czechach, Słowacji i Francji. W rozdziale kolejnym (czwartym) przedstawiono zagadnienia dotyczące sprzeciwu od wyroku zaocznego. Autor zdecydował się na włączenie do recenzowanej pracy tych zagadnień, mimo że z dniem 1 lipca 2015 r. postępowanie uproszczone zostało wyrugowane w polskiego prawa karnego procesowego. Zdaniem Autora omówienie zagadnień związanych ze sprzeciwem od wyroku zaocznego jest uzasadnione kilkoma powodami. Po pierwsze, niniejsza monografia powstała w okresie, w którym obowiązywały przepisy o postępowaniu uproszczonym. Po drugie, według dr D. Gila regulacje dotyczące sprzeciwu od wyroku zaocznego powinny być omówione w

monografii dotyczącej sprzeciwów. Po trzecie, Habilitant przewiduje, że postępowanie uproszczone zostanie w przyszłości ponownie przewidziane w polskim procesie karnym, co spowoduje aktualność tych rozważań. Rozdział piąty zawiera uwagi dotyczące sprzeciwu od wyroku nakazowego. W kolejnym fragmencie pracy zamieszczono uwagi dotyczące *quasi*-sprzeciwów. Autor zaliczył do tych środków zaskarżenia: odwołanie do składu orzekającego, sprzeciwienie się oskarżonego wobec warunkowego umorzenia postępowania, brak zgody oskarżonego lub pokrzywdzonego na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego; brak zgody oskarżonego na skierowanie przez prokuratora wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, sprzeciwienie się pokrzywdzonego na skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, sprzeciwienie się pokrzywdzonego lub prokuratora przy dobrowolnym poddaniu się karze, sprzeciwienie się strony wobec odczytania na rozprawie protokołu przesłuchania. W rozdziale siódmym omówiono kwestie związane ze sprzeciwem od decyzji referendarza sądowego. Pracę zamykają syntetycznie ujęte uwagi końcowe.

Szkoda, że Habilitant nie zamieścił w recenzowanej pracy rozważań o środku zaskarżenia przewidzianym w art. 417 kodeksu postępowania karnego z 1969 r., zamieszczonym w rozdziale 42 tegoż kodeksu dotyczącym postępowania w stosunku do nieobecnych. Zgodnie z tym przepisem w razie ujęcia skazanego lub jego osobistego zgłoszenia się do rozporządzenia sądu należało doręczyć mu odpis prawomocnego wyroku. Na wniosek oskarżonego złożony w zawitym terminie 14 dni od daty doręczenia sądu, którego wyrok się uprawomocnił wyznaczał rozprawę, a wydany w tej instancji wyrok tracił moc z chwilą stawienia się oskarżonego na rozprawę. Wniosek oskarżonego był uważany za sprzeciw. Wprawdzie na podstawie art. 3 § 1 ustawy przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego z 6 VI 1997 r. (Dz. U. Nr 89. poz. 556) uchylono Kodeks postępowania karnego z 19 IV 1969 r., a tym samym i artykuły o postępowaniu w stosunku do nieobecnych (art. 415-417),

lecz na mocy art. 12a owych przepisów wprowadzających w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem skazującym, wydanym w postępowaniu w stosunku do nieobecnych przewidzianym przez k.p.k. z 1969 r. w razie ujęcia skazanego lub jego zgłoszenia się do dyspozycji sądu, skazanemu doręcza się odpis tego wyroku. Na wniosek skazanego złożony na piśmie w zawitym terminie 14 dni od doręczenia, sąd, którego wyrok się uprawomocnił, niezwłocznie wyznacza rozprawę, a wydany w tej instancji wyrok traci moc z chwilą stawienia się skazanego na rozprawę. Przepis ten umożliwia zatem skazanemu przed 1 września 1998 r. w postępowaniu wobec nieobecnych, po 1 lipca 2003 r., wzruszenie prawomocnego wyroku. Wskazany zaś środek zaskarżenia można zaliczyć do sprzeciwów.

Oceniając warsztat naukowy dr Damiana Gila należy stwierdzić, że nie nasuwa on zastrzeżeń. Autor w sposób poprawny merytorycznie, stosując metodę formalnodogmatyczną, prezentuje poszczególne zagadnienia związane z tematem rozprawy. Praca nie jest „przegadana”. Autor w sposób klarowny i poprawny pod względem językowym prezentuje poszczególne wywody. Rozważania Autora wprowadzają czytelnika w kolejne zagadnienia. Jednocześnie należy stwierdzić, że praca zasadniczo nie zawiera powtórzeń, co przy tym temacie rozprawy nie było zadaniem łatwym. Sporadycznie wystąpiły powtórzenia przy omawianiu kwestii obowiązywania zakazu *reformatinis in plus* w razie wniesieniem sprzeciwu od wyroku nakazowego (zob. uwagi na ss. 76, 203-207). Przedmiotem rozważań są regulacje polskie. Autor przytacza jednak w zakresie rozważanej problematyki regulacje prawne obowiązujące we wskazanych wyżej państwach. Stopień wykorzystania literatury jest w zasadzie poprawny. Sporadycznie pojawiają się w tym zakresie pewne uchybienia. Jako przykład może służyć pominięcie rozważań J. Kosonogi, zamieszczonych w monografii *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, Warszawa 2014, przy omawianiu odwołania się do składu orzekającego.

2. Przechodząc do kwestii szczegółowych należy stwierdzić, że Autor definiuje środek zaskarżenia jako instrument prawa karnego procesowego, za pomocą którego legitymowany do skorzystania z niego, może wzruszyć decyzję procesową lub wywołać inny skutek procesowy. Do grupy środków zaskarżenia Habilitant zaliczył: środki odwoławcze, sprzeciwy i *quasi*-sprzeciwy, nadzwyczajne środki zaskarżenia oraz inne środki zaskarżenia. Tą ostatnią kategorią objął np. wnioski o przeprowadzenie kontroli z urzędu (s. 19). W tym fragmencie pracy autor dokonuje charakterystyki poszczególnych środków zaskarżenia. Z punktu widzenia tematu rozprawy najbardziej interesujące są wywody dotyczące sprzeciwów i *quasi*-sprzeciwów.

Wydaje się, szersze rozważania powinny dotyczyć definicji środka zaskarżenia. Ta uwaga odnosi się zwłaszcza do tego fragmentu prezentowanej przez Autora definicji, która łączy pojęcie środka zaskarżenia z wywołaniem innych skutków procesowych. Pewne doprecyzowanie tego kryterium jest szczególnie istotne przy wyodrębnianiu *quasi*-sprzeciwów.

Ponadto pojawia się pewna wątpliwość przy omawianiu zażalenia jako środka zaskarżenia. Odnosi się ona do uwag Autora, dotyczących wykładni art. 459 § 3 k.p.k. Według Habilitanta sformułowanie zawarte w art. 459 § 3 k.p.k., iż „osoba, której postanowienie bezpośrednio dotyczy”, odnosi się do uczestnika postępowania, który twierdzi, iż przysługuje jej status strony, natomiast w ocenie organu procesowego stroną nie jest (s. 55). Nie negując tej tezy, należy dodać, że podstawowymi adresatami owej regulacji są strony oraz tylko takie osoby niebędące stroną, do której odnosi się wprost decyzja procesowa.

Przy omawianiu istoty sprzeciwu, za niezbyt precyzyjne należy ocenić sformułowanie Autora, że celem sprzeciwu jest negacja formy procedowania. Co oznacza forma postępowania? Autor nie definiuje tego pojęcia. Z powodu nowelizacji k.p.k. sprzeciw służy zarówno w stosunku do orzeczenia rozstrzygającego o przedmiocie procesu wydane w postępowaniu nakazowym, jak również decyzji rozstrzygających o kwestiach incydentalnych

wydawanych przez referendarza. Również określenie „sposób potraktowania przedmiotu procesu” nie wydaje się zbyt precyzyjne. Wydaje się że, sformułowania te wymagałyby pewnego komentarza (s. 63). Z tych samych powodów można zakwestionować stwierdzenie, że czysta skargowość sprzeciwu w polskim procesie karnym czyni go mechanizmem oportunistycznym względem orzeczenia lub innej decyzji zapadłych bez udziału strony postępowania (s. 66). We fragmencie rozprawy, w którym omówiono skargowość sprzeciwów, wymaga też komentarza stwierdzenie Autora, że (...) bez sprzeciwu od wyroku nakazowego lub decyzji wydanej przez referendarza nie ma prawnej możliwości uchylenia się od skutków zapadłych orzeczeń. Według Habilitanta jedynym wyjątkiem jest skorzystanie z cudzego środka zaskarżenia, sprzeciwu innego legitymowanego do zaskarżenia wyroku nakazowego. Twierdzi, że sprzeciw jest zatem prostym i z założenia efektywnym sposobem uchylenia się od skutków wskazanych decyzji procesowych. Czy ta teza oznacza, że nie ma podzielności podmiotowej sprzeciwu? Czy sprzeciw złożony od wyroku nakazowego, wobec jednego z dwóch oskarżonych powoduje utratę mocy wyroku nakazowego również wobec tego, który nie wniósł sprzeciwu? Należy podnieść, że w dalszym fragmencie pracy Autor akceptuje pogląd, że w razie ograniczenia podmiotowego sprzeciwu, wyrok traci moc tylko względem skarżącego, zaś ryzyko ewentualnego pogorszenia w postępowaniu po wniesieniu sprzeciwu ponosi jedynie ten, kto wniósł środek zaskarżenia, co nie może skutkować na pozostałych uczestników procesu (s. 188).

Autor rozważając kasatoryjność sprzeciwu twierdzi, że utrata mocy wyroku nakazowego następuje przez sam fakt wniesienia sprzeciwu. Proponuje nowelizację art. 506 § 3 k.p.k. Zgodnie z tą propozycją przepis ten miałby brzmieć następująco „Z chwilą wniesienia sprzeciwu wyrok nakazowy traci moc, sąd nie jest związany dotychczasowym rozpoznaniem sprawy”. Habilitant opowiedział się przeciwko tezie o zawieszeniu mocy prawnej wyroku

nakazowego (nakazu karnego) ze względu na możliwość jego cofnięcia. Zaakceptował pogląd wyrażany przez część doktryny, że z wniesieniem sprzeciwu powinien łączyć się zakaz *reformationis in peius*. Zdaniem dr D. Gila bezwarunkowy charakter skasowania wyroku nakazowego, przez sam fakt wniesienia sprzeciwu budzi poważne wątpliwości co do zgodności z art. 78 Konstytucji, który gwarantuje kontrolę zapadłego orzeczenia, zwłaszcza skazującego. Według Habilitanta kasatoryjność sprzeciwu od wyroku nakazowego pozbawia strony prawa do kontroli, proponując jedynie ponowne rozpoznanie sprawy z pominięciem zakazu *reformationis in peius*. Opowiadając się za łąceniem z wniesieniem sprzeciwu zakazu *reformationis in peius* proponuje nowelizację art. 506 § 3 k.p.k. Zdaniem Habilitanta należałoby dodać do art. 506 § 2 zdanie drugie następującą regulację: „Sąd nie może orzec na niekorzyść oskarżonego, który wyłącznie skorzystał z prawa do wniesienia sprzeciwu”. Pojawia się jednak wątpliwość, czy zaaprobowanie tej tezy nie jest sprzeczne z samą istotą sprzeciwu jako środka zaskarżenia, który pozbawia zaskarżoną decyzję mocy prawnej?

Należy zaakceptować rozważania Autora w kwestii niedowolutywności i suspensywności sprzeciwów.

Habilitant deklaruje się jako zwolennik postępowania uproszczonego (s. 152-154). Postuluje przywrócenie tego postępowania szczególnego. Zdaniem Autora sprzeciw powinien przysługiwać zarówno oskarżonemu, jak również oskarżycielowi. Proponuje nową treść artykułu będącego odpowiednikiem uchylonego art. 482 § 1 k.p.k. Według Autora, w terminie 7 dni od doręczenia odpisu wyroku zaocznego oskarżony mógłby wnieść sprzeciw, w którym powinien usprawiedliwić swoją nieobecność na rozprawie. Z takim usprawiedliwieniem mógłby wystąpić również obrońca, jeżeli z powodu jego nieobecności wydano wyrok zaoczny. W związku z omawianiem nieobowiązującego obecnie postępowania uproszczonego można zadać pytanie, czy celowe było zamieszczanie wywodów o sprzeciwie w postępowaniu

cywilnym wobec wyroku zaocznego. Ewentualnie należałoby rozważyć, czy *de lege ferenda* należy przyjąć pewne rozwiązania w tej mierze z procedury cywilnej.

Oceniając rozważania Autora zawarte w części rozprawy dotyczącej sprzeciwu przeciwko wyrokowi nakazowemu należy poczynić następujące uwagi.

Autor opowiada się za pisemną formą tej czynności procesowej, podnosząc, że zasadą jest pisemność środków zaskarżenia. W swych wywodach pomija całkowicie regulację przewidzianą w znowelizowanym rozdziale 50, zatytułowanym „Zażalenie i sprzeciw”. Pojawia się więc pytanie, czy w związku ze zmianą tytułu tego rozdziału wynikają jakieś konsekwencje dla formy sprzeciwu przeciwko wyrokowi nakazowemu.

W kwestii, czy obrońca jest uprawniony do wniesienia sprzeciwu przeciwko wyrokowi nakazowemu, Autor proponuje relatywizowanie odpowiedzi w tej kwestii w zależności od okoliczności sprawy. Twierdzi, że wydanie wyroku nakazowego na podstawie dowodów, które jednoznacznie przesądzają o winie oskarżonego, nie zawsze należy traktować jako rozstrzygnięcie dla niego niekorzystne. Podnosi, że orzeczenie kary ograniczenia wolności będzie dla oskarżonego rozstrzygnięciem korzystnym np. w sytuacji, gdy jego pozycja materialna nie pozwala na uiszczenie grzywny. Wówczas wniesienie sprzeciwu, przy nieobowiązaniu zakazu *reformationis in peius*, nie będzie działaniem korzystnym dla oskarżonego, ponieważ może doprowadzić do rozstrzygnięcia dlań niekorzystnego. Ostatecznie Autor opowiada się za tezą, że jedynie oskarżony dysponuje prawem do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, natomiast rolą obrońcy jest szczegółowe wyjaśnienie wszystkich okoliczności związanych ze skutkami zarówno zaskarżenia wyroku nakazowego, jak i rezygnacji z podejmowania tych działań.

Habilitant opowiada się za prawem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego do wniesienia sprzeciwu. Proponuje wprowadzenie przepisu,

zgodnie z którym stronom i ich reprezentantom przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu przeciwko wyrokowi nakazowemu.

Autor postuluje rozważanie możliwości zgłoszenia w sprzeciwie od wyroku nakazowego wniosku o orzeczenie przez sąd warunkowego umorzenia postępowania. Za tą propozycją ma przemawiać to, że w obecnym stanie prawnym wyrok nakazowy ma zawsze charakter skazujący i *de lege lata* sąd nie ma możliwości orzekania warunkowego umorzenia postępowania w postępowaniu nakazowym. Za dopuszczalne uznaje zatem skierowanie sprawy na posiedzenie po wniesieniu sprzeciwu, jeżeli konieczność warunkowego umorzenia postępowania jest podniesiona w sprzeciwie i zyska aprobatę prezesa sądu lub też sam prezes sądu uzna, że zachodzi potrzeba warunkowego umorzenia postępowania.

Akceptuje pogląd, że sędzia, który wydał wyrok nakazowy jest wyłączony od postępowania po wniesieniu sprzeciwu.

W recenzowanej pracy przedstawiono szczegółowe i interesujące rozważania dotyczące kwestii cofnięcia sprzeciwu w postępowaniu nakazowym (s. 207 i n.). Autor twierdzi, że dla pogodzenia skutku kasacyjnego sprzeciwu oraz możliwego cofnięcia sprzeciwu wobec wyroku nakazowego potrzebna jest nowelizacja art. 506 § 3 k.p.k. Postuluje następującą treść tego przepisu: „Wyrok nakazowy traci moc z chwilą otwarcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie, wyznaczonej na skutek wniesionego sprzeciwu”. Pojawia się jednak wątpliwość czy ta propozycja nowelizacji kodeksu postępowania karnego nie pozostaje w sprzeczności, z wcześniejszym postulatem, zgodnie z którym wyrok nakazowy traci moc z chwilą wniesienia sprzeciwu. Autor proponuje dodatkowo regulację, zgodnie z którą niestawiennictwo wnoszącego sprzeciw na pierwszej rozprawie głównej bez usprawiedliwionych powodów uważa się za cofnięcie sprzeciwu. Akceptuje pogląd wyrażony w piśmiennictwie, że istnieje możliwość częściowego cofnięcia sprzeciwu w sensie podmiotowym oraz przedmiotowym. Dopuszcza zatem cofnięcie np.

przez oskarżyciela sprzeciwu względem jednego z oskarżonych lub w stosunku do niektórych czynów oskarżonego, gdy wyrok nakazowy jest złożony pod względem przedmiotowym.

Autor podnosi, że ustawodawca nie wskazał podmiotów uprawnionych do cofnięcia sprzeciwu. Akceptuje tezę, że do cofnięcia sprzeciwu uprawniony jest uczestnik postępowania, który wniósł ten środek zaskarżenia. Kwestionuje natomiast wyrażoną w piśmiennictwie tezę, zgodnie z którą przy cofnięciu sprzeciwu należy przez analogię stosować art. 431 § 2 i 3 k.p.k. Zdaniem Habilitanta przepisy art. 431 § 2 i 3 k.p.k. wiążą się z kierunkiem środka odwoławczego. Sprzeciw natomiast nie jest środkiem odwoławczym. Proponuje zatem, aby kwestia ta była uregulowana wprost w przepisach dotyczących postępowania nakazowego. Postuluje znowelizowanie przepisu art. 507 k.p.k., do którego należałoby włączyć regulację przewidzianą w dotychczasowym art. 506 § 5 k.p.k., zmieniając jednocześnie numerację art. 506 § 6 k.p.k. Zgodnie z tymi postulatami prawo do cofnięcia sprzeciwu powinno przysługiwać temu, kto sprzeciw wniósł, natomiast zgoda oskarżonego na cofnięcie sprzeciwu wniesionego przez obrońcę nie może być regulowane analogicznie jak w przypadku cofnięcia środka odwoławczego art. 431 § 2 k.p.k. Autor pisze wprost, że „zgoda oskarżonego na cofnięcie sprzeciwu nie może być kalką art. 431 § 2 k.p.k.”. Uważa, że zgoda oskarżonego na cofnięcie sprzeciwu przez obrońcę byłaby również wymagana w razie łączenia z wniesieniem sprzeciwu zakazu *reformationis in peius*.

Rozważając kwestię formy oświadczenia o cofnięciu sprzeciwu od wyroku nakazowego, Autor akceptuje pogląd wyrażany w piśmiennictwie, że jeżeli cofnięcie następuje przed rozprawą, to właściwą formą dla tego oświadczenia jest forma pisemna. W trakcie rozprawy możliwe jest złożenie ustnego oświadczenia o cofnięciu sprzeciwu do protokołu. *De lege ferenda* opowiada się za formą pisemną. W razie złożenia bezskutecznego oświadczenia o cofnięciu sprzeciwu, prezes sądu (przewodniczący wydziału) powinien wydać

zarządzenie o odmowie przyjęcia tego oświadczenia. Autor przyjmuje, że w razie wniesienia przez stronę skutecznego oświadczenia o cofnięciu sprzeciwu, należy wydać postanowienie o umorzeniu postępowania wywołanego wniesionym sprzeciwem.

Istotną częścią recenzowanej pracy są rozważania dotyczące *quasi-sprzeciwów*. Kwestia wyodrębnienia tych środków zaskarżenia oraz zaliczenie poszczególnych regulacji do tej kategorii czynności procesowych jest sporna w piśmiennictwie. Nie było dotychczas opracowania, które przedstawiłyby tę problematykę kompleksowo. Niniejsza monografia ową lukę stara się wypełnić. Tak jak wcześniej podniesiono podjęcie przez Habilitanta rozważań w tej kwestii należy ocenić pozytywnie.

Autor definiuje *quasi-sprzeciwy* jako szczególne środki zaskarżenia nienależące do kategorii środków odwoławczych, zbliżone do sprzeciwów, związane z decyzją procesową, której negacja za pomocą tego środka wywoła inny skutek procesowy.

Wydaje się, że w recenzowanej pracy można było bardziej precyzyjnie przedstawić kryteria, według których określone regulacje Autor zaliczył do *quasi-sprzeciwów*, a inne nie. Można dodać, że byłoby celowe sięgnięcie do przyjętej przez Autora definicji środka zaskarżenia. Pojawia się przy tym pytanie, czy można traktować jako środek zaskarżenia oświadczenie woli uczestnika postępowania o braku akceptacji na wydanie decyzji o określonej treści, w sytuacji, gdy żadna decyzja nie została wydana. Ze względu na fakt, że wyróżnianie *quasi-sprzeciwów* jest kwestią sporną w piśmiennictwie, należało zatem bardziej szczegółowo rozważyć celowość wyodrębnienia przez Autora tej kategorii środków zaskarżenia. Autor nie zaliczył do sprzeciwów ani do *quasi-sprzeciwów* wniosku o przywrócenie terminu zawitego, odwołania się do składu orzekającego w związku z nałożeniem kary za niestawiennictwo lub samowolne oddalenie się do sądu (s. 229).

Zdaniem Autora *quasi*-sprzeciwu cechuje opozycyjność względem decyzji procesowej, która niekoniecznie ma formę orzeczenia lub zarządzenia. Wydaje się, że to stwierdzenie powinno być bardziej uzasadnione. Można postawić pytanie jakie inne decyzje ma Autor na myśli, które mają inną formę niż orzeczenie albo zarządzenie. Pojawia się też wątpliwość, czy sama propozycja rozstrzygnięcia jest już decyzją? Czy na przykład sprzeciwienie się oskarżonego wobec możliwości warunkowego umorzenia postępowania art. 341 § 2 k.p.k., sprzeciwienie się pokrzywdzonego lub prokuratora wobec wniosku o wydanie wyroku na rozprawie skróconej – art. 387 § 2 k.p.k. można rozpatrywać jako środki zaskarżenia. We wskazanych wyżej sytuacjach mamy do czynienia niewątpliwie ze złożeniem przez uczestnika postępowania oświadczenia woli, postulującego wydanie decyzji procesowej o określonej treści, która jednak nie zostaje zaakceptowana. Jest to zatem tylko propozycja wydania określonej decyzji procesowej. Należy podnieść, że prawem Autora jest wyrażanie własnego stanowiska, odbiegającego od dotychczas wyrażanych poglądów. Jednak w tym wypadku pojawia się potrzeba szerszego uzasadnienia własnej tezy. Nawiązując do tez zawartych w recenzowanej rozprawie należy podnieść, że o zaliczeniu konkretnych regulacji do środków zaskarżenia może decydować przyjęta przez Autora definicja tych środków. Zgodnie z tą definicją środek zaskarżenia to instrument, za pomocą którego może być wzruszona decyzja procesowa lub wywołany inny skutek procesowy. Wskazane wyżej przez Autora regulacje mogą być potraktowane jako te, które wywołują „inne skutki procesowe”. Jednocześnie należy podnieść, że Autor szerzej nie omówił co rozumie przez z owe inne skutki procesowe. Czy sprzeciwienie się wobec oświadczenia woli strony ewentualnie innego uczestnika procesu, w następstwie czego określona decyzja nie może być wydana są owymi „innymi skutkami procesowymi”, o których jest mowa w zaprezentowanej przez Autora definicji środka zaskarżenia?

W przypadku rozwiązań konsensualnych oraz przy innych regulacjach wydanie określonej decyzji jest uzależnione od wyraźnej lub milczącej akceptacji określonego uczestnika postępowania. Czy w każdej sytuacji, gdy ów warunek nie zostaje spełniony mamy do czynienia ze środkiem zaskarżenia? Pojawia się pytanie, czy istnieje potrzeba takiego rozszerzania pojęcia środka zaskarżenia i jakie to konsekwencje wywołuje? Czy w sytuacji, gdyby strona lub inny uczestnik postępowania miałby pewien okres na złożenie owego oświadczenia, warunkującego wydanie określonej decyzji, to termin ten, stosownie do treści art. 122 § 2 k.p.k. należałoby uznać za zawity, ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami? W pracy nie ma jednak rozważań w tych kwestiach.

W kolejnym fragmencie rozprawy Habilitant rozważał kwestie związane ze sprzeciwem przysługującym od decyzji wydanych przez referendarza sądowego. Uwagi odnoszące się do tych zagadnień zasługują na ogół na akceptację. Zdaniem Habilitanta regulacje przyjęte w tej kwestii (art. 93a k.p.k.) nie określają konsekwencji procesowych, wywołanych wniesieniem sprzeciwu od decyzji wydanych przez referendarza. Autor twierdzi, że *de lege ferenda* należałoby uzupełnić ową regulację przez sformułowanie, że sprawa podlega wówczas rozpoznaniu przez sąd. Takie zastrzeżenie sprawiłoby, że tylko sąd będzie uprawniony do ponownego rozpoznania sprawy. Zdaniem Habilitanta zażalenie na decyzje referendarza sądowego byłoby bardziej adekwatnym środkiem zaskarżenia. Zgodzić się trzeba z Autorem, że zatytułowanie rozdziału 50 kodeksu postępowania karnego „Zażalenie i sprzeciw” może nasuwać zastrzeżenia. Wynikają one stąd, że w jednym rozdziale uregulowano, dwa krańcowo odmienne środki zaskarżenia. Pojawia się jednak pytanie, czy ta regulacja nie powinna skłonić Autora do rozważania, jakie unormowania dotyczące zażeń mogą mieć zastosowanie do sprzeciwów.

Przedmiotem rozważań związanych ze sprzeciwem od decyzji wydanej przez referendarza sądowego jest również kwestia cofnięcia owego sprzeciwu.

Autor twierdzi, że kodeks postępowania karnego, w odróżnieniu od regulacji prawnej dotyczącej sprzeciwu od wyroku nakazowego, nie rozstrzyga wprost kwestii odwołałości sprzeciwu od decyzji wydanej przez referendarza sądowego. Podtrzymuje również wcześniej wyrażony pogląd, że w tej kwestii nie może być stosowany przez analogię art. 431 k.p.k. Przytacza tezę wyrażoną w piśmiennictwie, że brak przepisu ogólnego przewidującego regułę odwoływalności nie jest przeszkodą do przyjęcia owej reguły w odniesieniu do czynności procesowych stron, polegających na składaniu oświadczeń woli. Aprobuję pogląd, że kwestię odwoływalności czynności należy łączyć z fakultatywnością jej dokonania przez stronę. W konsekwencji dopuszcza możliwość cofnięcia owego sprzeciwu, podnosząc jednocześnie, iż istnieje wątpliwość, kto i do jakiego momentu miałby prawo odwołać wniesiony środek zaskarżenia.

Ustosunkowując się do tych rozważań, należy podnieść, że przytoczona reguła dotycząca kwestii odwoływalności oświadczeń woli stron nie ma charakteru uniwersalnego. Występują bowiem pewne okoliczności, które sprawiają, że czynność procesowa stron jest nieodwołalna. Do takich okoliczności można zaliczyć termin, po upływie którego czynności nie można odwołać (zob. 12 § 3 k.p.k.), zgoda innego uczestnika postępowania (art. 12 § 3 k.p.k.), wyraźny przepis ustawy. Przyjmuje się również, iż do takich okoliczności należy też czas nastąpienia skutku czynności, która ma być odwołana. Jeżeli z dokonaniem konkretnej czynności łączy się natychmiastowy skutek, związany z przedsięwzięciem czynności, to w takiej sytuacji nie ma możliwości odwołania czynności. Istotą odwołania jest przeciwdziałanie wystąpienia skutku związanego z dokonaniem czynności. Odnosząc te stwierdzenia do kwestii odwołania sprzeciwu, należy podnieść, że Autor słusznie przyjmuje, że sprzeciw przeciwko decyzjom wydanym przez referendarza sądowego ma skutek kasatoryjny, ponieważ jego wniesienie sprawia, iż zaskarżona nim decyzja traci moc. Jest to zatem okoliczność, która

powoduje, że cofnięcie owego sprzeciwu staje się bezskuteczne. Warto przypomnieć, że zgodnie regulacją przewidzianą w ustawie o szczególnej regulacji prawnej z 10 maja 1985 r. (Dz. U. z 1985 r., Nr 23, poz. 101; sprostowanie Dz. U. z 1985 r., Nr 25, poz. 11), która przywróciła do ustawodawstwa po 1970 r. postępowanie nakazowe, wydany w tym postępowaniu nakaz karny mógł być zaskarżony sprzeciwem (art. 33 § 1). Wniesienie tego sprzeciwu powodowało utratę mocy nakazu karnego (art. 33 § 3 tejże ustawy). Zarówno orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwałę SN 7 sędziów z dnia 10 VII 1987 r., VI KZP 12/87, OSNKW 1987, z. 11-12, poz. 98, jak i piśmiennictwie przyjmowano, że sprzeciw ów nie mógł być cofnięty. Dopiero z nowelizacją kodeksu postępowania karnego, w następstwie ustawy z 17 czerwca 1988 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczenia (Dz. U. z 1988 r., Nr 20, poz. 135), wprowadzono przepis szczególny (art. 454 g. § 5 k.p.k. z 1969 r.), który dopuszczał cofnięcie sprzeciwu, stało się możliwe jego odwołanie. Regulacja ta przełamывała ogólne reguły związane z odwoływalnością czynności procesowych stron. Można zatem stwierdzić, że brak przepisu szczególnego, dopuszczającego cofnięcie sprzeciwu, jeśli przyjmuje się skutek kasacyjny sprzeciwu wraz z jego wniesieniem, czyni tę czynność nieodwoalną. Autor postuluje wprowadzenie takiej regulacji.

W konkluzji należy stwierdzić, iż recenzowana monografia mimo podniesionych pewnych uwag krytycznych stanowi twórczy i istotny wkład Autora w rozwój nauki polskiego prawa karnego procesowego.

II. Ocena dorobku naukowego.

Oceniając dorobek Habilitanta, należy stwierdzić, że przed uzyskaniem stopnia doktora przygotował łącznie 9 publikacji (siedem artykułów, dwa sprawozdania). W trakcie dalszej pracy naukowej dorobek naukowy dr. Damiana Gila został znacznie powiększony. Po uzyskaniu stopnia naukowego dr

D. Gil opublikował oprócz recenzowanej rozprawy habilitacyjnej 48 pozycji. Ponadto jedna publikacja jest w druku. Na ten dorobek składają się dwie monografie, wliczając w to rozprawę habilitacyjną, rozdziały w opracowaniach zwartych (książkach) [29 pozycji] oraz jedna w przygotowaniu, 11 artykułów, 3 glosy, 2 recenzje, 1 sprawozdanie. Oprócz tych publikacji Habilitant ma swym dorobku redakcje i współredakcje, w sumie 16 zbiorowych opracowań recenzowanych.

Należy stwierdzić, że dorobek Habilitanta obejmuje wszystkie przejawy aktywności naukowej, co zasługuje na pozytywną ocenę.

W dorobku Habilitanta można wyróżnić kilka płaszczyzn badawczych.

Pierwsza dotyczy zagadnień związanych z postępowaniami szczególnymi w polskim procesie karnym, w tym zwłaszcza postępowaniem z oskarżenia prywatnego. Są to publikacje dotyczące postępowania z oskarżenia prywatnego, a przede wszystkim rozprawa doktorska i opublikowana jej zmodyfikowana wersja pt. *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011. Ponadto dr D. Gil jest współautorem rozdziału III, w *Systemie Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, *Tom XIV Tryby szczególne*, red. F. Prusak, Warszawa 2015, s. 294-389 (wspólnie z E. Skrętowiczem, 50% wkładu Autora - oświadczenie w załączeniu), Wydawnictwo Wolters Kluwer, ISBN 978-83-264-8010-2, dotyczącym postępowania z oskarżenia prywatnego. Ponadto zagadnienia związane z postępowaniem z oskarżenia prywatnego były poruszane w następującym publikacjach: *Kilka uwag o postępowaniu z oskarżenia prywatnego*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2008, nr 5, s. 59-65; *Domniemania w postępowaniu prywatnoscargowym*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 10, s. 40-46; *Posiedzenie pojednawcze a mediacja w sprawach z oskarżenia prywatnego*, Palestra 2010, nr 7-8, s. 77-87; *Posiedzenie pojednawcze w postępowaniu z oskarżenia prywatnego*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2009, nr 6, s. 64-72; *Polubowne rozwiązania w postępowaniu prywatnoscargowym*, w: S. Krajewski

(red.) *Kalejdoskop Naukowy 2*, Lublin 2009, s. 45-65 (ISBN 978-83-660617-11-3); *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2008 r., sygn. I KZP 19/08*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 11, s. 163-168.

Należy podnieść, że w ramach zainteresowań postępowaniem z oskarżenia prywatnego dr D. Gil skupiał się nie tylko na kwestiach prawnoprocesowych. Opublikował również prace traktujące o zagadnieniach materialnoprawnych z zakresu przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Kwestie te poruszał w następujących artykułach: *Odmowa sprostowania - problematyka procesowa (uwagi na kanwie trzech wyroków TK)*, (w:) M. Trybus, T. Wilk (red.), *Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania*, Rzeszów 2013, s. 74-80 (ISBN 978-83-7338-940-3); *Zniesławienie w polskich kodyfikacjach karnych - regulacje historyczne, de lege lata i de lege ferenda*, (w:) M. Lubelski, R. Pawlik, A. Strzelec (red.), *Idee nowelizacji Kodeksu karnego*, Kraków 2014, s. 327-340 (ISBN 978-83-7571-263-6). Zdaniem Autora penalizacja odmowy sprostowania, gdy ustawodawca nie definiuje sprostowania i odpowiedzi, nie powinna mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym. Negatywnie ocenił postulaty depenalizacji zniesławienia.

Dr D. Gil zajmował się też innymi postępowaniami szczególnymi. Kwestie te były omawiane w następujących publikacjach: *Potrzeba istnienia postępowań szczególnych w Kodeksie postępowania karnego*, w: M. Grochowski, J. Kostrubiec, E. Streit (red.) *Współczesne przemiany państwa i prawa w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2009, s. 144-153 (ISBN 978-83-929677-0-5); *Pokrzywdzony w postępowaniu nakazowym (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, w: D. Gil (red.), *Gwarancje praw pokrzywdzonego w postępowaniach szczególnych*, Warszawa 2012, s. 79-86 (ISBN 978-83-264-0730-7); *Orzekanie środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową w postępowaniu nakazowym*, (w:) M. Kopeć (red.), *Prawnokarna ochrona imprez sportowych w związku z EURO 2012*, Lublin 2012, s. 207-213 (ISBN 978-83-7702-656-4); *Stosowanie trybów szczególnych w sprawach o przestępstwa*

przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową - czy to w ogóle możliwe?, Biuletyn Koła Naukowego Prawa Pracy, z. 7/2013, s. 147-162 (ISBN 978-83-9322925-4-7); *Kluczowe problemy pociągnięcia do odpowiedzialności za zgodą sprawcy w postępowaniu karnym skarbowym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 9, s. 76-85; *Opozycja wobec postępowania mandatowego*, Przegląd Prawo-Ekonomiczny nr 31 (2/2015), s. 25-36; *Czy w sprawach o tzw. przestępstwo pedofilskie można orzekać w trybach szczególnych?*, (w:) K. Wątopek, J. Dukała, *Stop pedofilii*, Kielce 2012, s.81-88 (ISBN 978-83-60056-87-5). W pracach tych przedstawiał tezę, że odformalizowanie procesu, charakterystyczne dla postępowań szczególnych, nie może prowadzić do ograniczenia prawdy materialnej w procesie, co sprawia, że nie w każdej sytuacji jest możliwe sięganie po tryb szczególny. Ponadto postępowania szczególne nie zawsze pozwalają na osiągnięcie fundamentalnych celów procesu karnego. Tymi celami są: rzetelny proces karny i trafna reakcja karna. W artykule *Kluczowe problemy pociągnięcia do odpowiedzialności za zgodą sprawcy w postępowaniu karnym skarbowym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 9, s. 76-85, opowiadał się za uchyleniem przepisu 22 § 1 pkt 2 k.k.s., który uznaje dobrowolne poddanie się odpowiedzialności za środek karny. Uważał, że instytucja ta ma wyłącznie charakter procesowy.

Kolejny obszar zainteresowań naukowych dr D. Gila odnosi się do sytuacji prawnej małoletniego i nieletniego w prawie materialnym i procesowym. Zagadnienia te były omawiane w następujących publikacjach: *Rola organów procesowych przy przekroczeniu granic dozwolonego karcenia*, (w:) F. Cieply (red.), *Prawne aspekty karcenia małoletnich*, Warszawa 2011. s. 109-123 (ISBN 978-83-264-1432-9); *Kontratyp karcenia małoletnich: aspekty materialne i procesowe*, (w:) A. Michalska - Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska - Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego (księga ofiarowana prof. T. Bojarskiemu)*, Lublin 2011, s. 37-55 (ISBN 978-83-7784-000-9) [wspólnie z F. Cieplym -

50% wkładu - oświadczenie w załączeniu]. Na uwagę zasługuje postulat zgłoszony przez dr D. Gila, że w sytuacji, gdy prowadzone jest postępowanie przygotowawcze w sprawie przekroczenia granic dozwolonego karcenia małoletnich, to pasywność przedstawiciela małoletniego może niekiedy doprowadzić do prawomocnego umorzenia wadliwie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego. Postuluje zatem wprowadzenie nowych mechanizmów wzmocnionej ochrony małoletniego pokrzywdzonego (zob. A. Gil, *Rola organów procesowych...*, s. 115). W artykule *Model postępowania w sprawach nieletnich de lege lata i de lege ferenda*, (w:) S. Ćmiel (red.), *Przestępczość nieletnich - teoria i praktyka*, Józefów 2012, s.523-533 (ISBN 978-83-62753-16-1) Autor omówił regulacje dotyczące postępowania w sprawach nieletnich zawarte w projekcie z 2008 r. i przedstawił propozycje zmian modelowych w tym postępowaniu. W kolejnych publikacjach *Wpływ zeznań małoletniego na trafność reakcję karną*, (w:) J. Bukala, K. Wątarek (red.), *Krzywdzenie dziecka - Zapobieganie przemocy*, Kielce 2013, s. 149-166 (ISBN 978-83-6124063-1); *Tryb przesłuchania małoletniego w postępowaniu karnym po nowelizacji z czerwca 2013 r.*, (w:) R. Sztychmiller, J. Kasprzak, J. Krzywkowska (red.), *Dowodzenie w procesach karnych*, Olsztyn 2014, s. 105-117 (ISBN 978-83-62383-47-4) omawiał kwestie procesowe związane z występowaniem małoletniego jako osobowe źródło dowodowe. Pozytywnie ocenił nowelizacje k.p.k., które wprowadziły szczególny tryb przesłuchania małoletniego świadka, który nie ukończył 15 lat. *De lege ferenda* postulował wprowadzenie obowiązku przesłuchania każdego małoletniego w szczególny sposób na posiedzeniu, niezależnie od charakteru przestępstwa.

Można stwierdzić, że prace poświęcone tym zagadnieniom są w pewnym stopniu dopełnieniem zainteresowań Autora postępowaniami szczególnymi.

Trzecią płaszczyzną badawczą Habilitanta były zagadnienia związane z zaskarżaniem decyzji karnoprosesowych. Oprócz rozprawy habilitacyjnej *Sprzeciw i quasi sprzeciw w procesie karnym*, Lublin 2015, kwestie dotyczące

tych problemów poruszane były w następujących publikacjach: *Prawo do wniesienia sprzeciwu we współczesnym polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)*, (w:) P. Ruczkowski (red.), *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości*, Kielce 2011, s. 107-116 (ISBN 978-83-60056-74-5); *Zmiany modelowe w zakresie zaskarżenia orzeczeń w procesie karnym (uwagi dotyczące projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego)*, (w:) R. Frey (red.), *Przemiany prawa publicznego i prywatnego na początku XXI wieku*, Kielce 2012, s. 113-124 (ISBN 978-83-60056-88-2); *Sprzeciw a konstytucyjna zasada kontroli orzeczeń*, (w:) A. Świątłowski (red.), *Proces karny a Konstytucja RP*, Kraków 2013, s. 287-298 (ISBN 978-83-63896-09-6); *Sprzeciw od wyroku zaocznego - zagadnienia wybrane*, w: D. Gil (red.), *Skutki czynności procesowych w świetle standardów europejskich*, Lublin 2014, s. 218-232 (ISBN 978-83-7702-898-8); *Prawa uczestników procesu karnego w związku z zaskarżeniem decyzji procesowych bez uruchomienia toku instancji*, w: J. Krzywkowska, R. Sztychmiller (red.), *Problemy z sądową ochroną praw człowieka*, Tom II, Olsztyn 2012, s. 213-220 (ISBN 978-83-62383-15-3); *Udział Rzecznika Praw Dziecka w postępowaniu kasacyjnym*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, nr 23, Stalowa Wola 2013, s. 49-57; *Einsprüche im polnischen und deutschen Strafprozess (Sprzeciw w polskim i niemieckim procesie karnym)*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* nr 33 (4/2015), s. 6-19; *Skarga na wyrok sądu odwoławczego jako nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia w procesie karnym*, *Ius et Administratio* 2016, nr 3 (czasopismo ukazuje się w wersji internetowej). Kwestiom związanym z postępowaniem odwoławczym dotyczyła również glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2016 r., II 294/15, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* nr 35, 2 z 2016, s. 184-191. Należy podnieść, że dr D. Gil zajmował się nie tylko problematyką środków zaskarżenia przewidzianych przez kodeks postępowania karnego. W artykule *Opozycja wobec postępowania mandatowego*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* nr 31 (2/2015) s. 25-36

rozważał istotę braku zgody na ukaranie mandatem karnym. Tę czynność zakwalifikował jako *quasi-sprzeciw*. Teza ta została również wyrażona w opracowaniu „*Sprzeciw*” w *postępowaniu mandatowym prowadzonym przez straż gminną a konstytucyjne prawo do sądu*, w: *Straż gminna jako organ kontroli ruchu drogowego*, red. A. Mezglewski, Lublin 2014, s. 101.

Czwarty obszar zainteresowań naukowych dr D. Gila odnosi się do wybranych zagadnień związanych z dokonanymi nowelizacjami Kodeksu postępowania karnego. Kwestie te omawiane były w następujących publikacjach: *Z problematyki zbyt częstych nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. W poszukiwaniu ratio ostatnich zmian w polskim procesie karnym*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2016, nr 2 s. 5-19; *Skazanie bez rozprawy w pespektywie uchwalonych i projektowanych zmian w procesie karnym*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, nr 2, vol. XXV, s. 71-96; *Efektywność postępowania dowodowego w procesie karnym w perspektywie ostatnich nowelizacji*, (w:) Ł. J. Pikuła, H. Kaczmarczyk (red.), *Granice efektywności prawa. Sposoby osiągania efektywności w prawie*, Tom I, Toruń 2016, s. 39-58, ISBN 978-83-8019-617-9; *W kierunku kontradyktoryjności procesu karnego - kilka uwag na temat „chwilowego” przemodelowania postępowania przed sądem pierwszej instancji*, (w:) D. Gil, E. Kruk (red.), *Reformy procesu karnego w świetle jego zasad*, Lublin 2016. ISBN 978-83-8061-261-7, s. 172-187; *Prawo do obrony w świetle ostatnich nowelizacji Kodeksu postępowania karnego - zagadnienia wybrane*, *Ius Novum* 2016, nr 4, s. 120-132; Tej problematyki dotyczył też wcześniej przytoczony artykuł *Skarga na wyrok sądu odwoławczego jako nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia w procesie karnym*, *Ius et Administratio* 2016, nr 3, s. 81-95.

Kolejna sfera aktywności naukowej dr D. Gila jest związana z problematyką mediacji w sprawach karnych. Zagadnienia te były poruszane w następujących artykułach: *Problematyka mediacji w kontekście zmian w polskim*

procesie karnym, Ius et Administratio 2014, nr 3, s. 3-17; *Role uczestników postępowania karnego a model postępowania mediacyjnego*, w: D. Gil, E. Kruk (red.). *Role uczestników postępowań sądowych - wczoraj, dziś i jutro*, Lublin 2015, s. 163 - 176 (ISBN 978-83-8061-117-7). Zdaniem dr D. Gila efektywne postępowanie mediacyjne upraszcza i przyspiesza sformalizowany proces karny, a beneficjentami skutecznej mediacji są nie tylko pokrzywdzony i oskarżony, ale również wymiar sprawiedliwości.

Omawiając dorobek naukowy Habilitanta należy odnotować jeszcze inne rodzaje Jego aktywności naukowej.

Po pierwsze, trzeba wskazać na publikacje dotyczące zagadnień związanych z postępowaniami dyscyplinarnymi oraz etyką funkcjonariuszy publicznych. Postępowania te nie dotyczą wprost postępowania karnego, lecz są jednak zaliczane do tzw. postępowań opresyjnych albo szeroko rozumianego prawa represyjnego, w których jednak stosuje przepisy kodeksu postępowania karnego. Są to następujące publikacje: *Prawo do sądu karnego a inne postępowania represyjne (zagadnienia wybrane)*, (w:) B. Wróblewski, P. Jóźwiak, K. Opaliński (red.), *Zbieg odpowiedzialności dyscyplinarnej z innego rodzaju odpowiedzialnością o charakterze represyjnym w służbach mundurowych*, Piła 2014, s. 35-48 (ISBN 978-83-88360-73-2); *Odpowiedzialność dyscyplinarna w Służbie Więziennej -zagadnienia wybrane*, (w:) P. Jóźwiak, K. Opaliński (red.)- *Węzłowe problemy prawa dyscyplinarnego w służbach mundurowych*. Piła 2012, s. 84-88 (ISBN 978-83-88360-60-2). Dwa artykuły ukazują zagadnienia związane z etyką wykonywania zawodu: *Etyka funkcjonariusza Służby Więziennej. Czy właściwa postawa funkcjonariusza może oddziaływać programowo na skazanego?*, (w:) P. Jóźwiak, K. Opaliński (red.), *Zasady etyki zawodowej w służbach mundurowych*, Piła 2013, s. 44-50 (ISBN-978-83-88360-67-1), *Uwagi o pozycji i etyce prokuratora w strukturze organów ochrony prawnej, Ius et Administratio* 2014, nr 2, s. 3-13. W publikacjach tych

Autor zawarł rozważania o cechach charakterystycznych postępowań dyscyplinarnych oraz regułach etycznych wykonywania niektórych zawodów.

Po drugie, dr D. Gil poruszał w swych publikach inne zagadnienia. Dwa artykuły dotyczyły dorobku profesorów: *Profesor Marian Cieślak - analiza dorobku i myśli wielkiego uczonego*, (w:) A. Lis (red.), *Prawo w Europie Średniowiecznej i Nowożytnej*, Lublin 2012, s. 97-104 (ISBN 978-83-7702-418-8); *Prawo karne w ujęciu L. Petrażyckiego (polemika z F. Lisztem)*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, nr 27 (2/2014), s. 46-54. Kwestia konieczności nadawania prawa za rozwojem techniki została omówiona w artykule: *Nowe rozwiązania techniczne w obszarze prawa karnego (uwagi de lege lata i de lege ferenda)* (w:) R.M. Czarny, K. Spryszak (red.), *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań*, Tom IV, Toruń 2012, s. 271-280 (ISBN 978-83-7780-466-7). W dorobku dr D. Gila jest również artykuł dotyczący zatrzymania *Zatrzymanie podejrzanego w polskim procesie karnym a zgodność z Konstytucją RP*, (w:) P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa prof. A. Zoila (Tom II)*, Warszawa 2012, s. 1757-1766 (wspólnie z E. Skrętowiczem - 50 % wkładu - oświadczenie w załączeniu) [ISBN 978-83-264-3923-0], w którym Autor rozważał problemy konstytucyjne związane ze stosowaniem tego środka przymusu. Zajmował się również problematyką wyłączenia sędziego: *Wyłączenie sędziego związanego uprzednio wydanym orzeczeniem w procesie karnym*, (w:) M. Dębiński, R. Pelewicz, T. Rakoczy (red.), *Dyskrecjonalna władza sędziego. Zagadnienia teorii i praktyki*, Tarnobrzeg 2012, s. 45-54 (ISBN 978-83-925182-4-2). Zagadnieniu prawa ubogich w procesie karnym dotyczyło opracowanie: *Prawo ubogich w procesie karnym - ochrona praw człowieka czy kombinacje ukrywających dochody? (uwagi de lege ferenda dotyczące weryfikacji niemożności pokrycia kosztów procesu)*, (w:) M. Pietrzak (red.), *Pomoc prawna z urzędu a prawo do sądu*, Warszawa 2012, s. 43-48 (ISBN 978-83-915643-1-8). Dr D. Gil opublikował również artykuł *Odpowiedzialność za znęcanie nad*

członkiem rodziny - wybrane problemy związane z ochroną prawną, (w:) A. Witkowska-Paleń (red.), *Przemoc w rodzinie. Pomoc, interwencja, wsparcie społeczne*, Tychy 2016, s. 64-83 (ISBN 978-83-89701-28-2). W glosie do wyroku SN z 26 kwietnia 2016 r., IV KK 114/16, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ nr 5/2016 (27), s. 82-89 rozważał kwestie związaną z prawem oskarżonego do obrony.

Po trzecie, przy ocenie dorobku naukowego dr. D. Gila należy uwzględnić Jego znaczną aktywność jako redaktora i współredaktora 15 recenzowanych opracowań zbiorowych. Są to następujące pozycje: *Gwarancje praw pokrzywdzonego w postępowaniach szczególnych*. Warszawa 2012, ss. 251 (Wydawnictwo Wolters Kluwer, ISBN 978-83-264-0730-7), seria wydawnicza zatytułowana — Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości, w ramach której Autorzy prezentują wyniki badań, związane z tematem przewodnim monografii: *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości I*, (redakcja naukowa D. Gil, A. Jakiela, I. Butryn, K. M. Woźniak, Lublin 2012, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-7702-477-5); *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości II, Problemy nowelizacji prawa sadowego*, Lublin 2013, ss. 252 (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-7702-627-4); *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości III, Korzenie i ewolucja instytucji prawa sądowego*, Lublin 2013, ss. 450, (Wydawnictwo KUL, ISBN-978-83-7702-803-2); *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości IV, Prawo sądowe w orzecznictwie TK*, Lublin 2014, ss. 429, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-7702-899-5); *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości V, Sądownictwo polskie wobec dorobku prawa UE*, Lublin 2015, ss. 442, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-119-1). Dwie następne pozycje, prezentują wyniki badań prawnoporównawczych: *Szczególne środki zaskarżenia w ujęciu komparatystycznym*, Lublin 2013, ss. 441, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-7702-733-2) i *Skutki czynności procesowych w świetle standardów europejskich*, Lublin 2014, ss. 363 (Wydawnictwo KUL,

ISBN 978-83-7702-898-8). Kolejne opracowania pod redakcją dr D. Gila poświęcono aktywności uczestników postępowań sądowych: *Role uczestników postępowań sądowych - wczoraj, dziś i jutro*, Tom I, (redakcja naukowa D. Gil, E. Kruk), Lublin 2015, ss. 295, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-117-7); *Role uczestników postępowań sądowych - wczoraj, dziś i jutro* Tom II, (redakcja naukowa D. Gil, E. Kruk), Lublin 2015, ss. 284, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-118-4). W opracowaniach redagowanych przez dr D. Gila omawiano również zagadnienia dotyczące ostatnich nowelizacji, w kontekście zasad procesowych. Są to następujące publikacje: *Reformy procesu karnego w świetle jego zasad*, (redakcja naukowa D. Gil, E. Kruk), Lublin 2016, ss. 312 (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-261-7); *Zasady postępowań sądowych w perspektywie ostatnich nowelizacji*, (redakcja naukowa D. Gil, E. Kruk), Lublin 2016, ss. 248 (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-260-0). Wśród opracowań zbiorowych, redagowanych przez Habilitanta znajdują się publikacja dotycząca istotnych zagadnień dowodzenia w perspektywie porównawczej: *Dowód w procesie karnym w perspektywie porównawczej*, (redakcja naukowa D. Gil), Lublin 2016, ss. 538 (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-284-6); *Dowodzenie w postępowaniach sądowych w perspektywie porównawczej*, (redakcja naukowa D. Gil), Lublin 2016, ss. 264 (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-8061-285-3). Dr D. Gil jest też redaktorem naukowym Internetowego Przeglądu Prawniczego (UJ) nr 2/2016: *Z zagadnień prawa karnego i procesu karnego*. W dorobku Habilitanta znajduje się książka pod Jego redakcją, będąca pokłosiem badań prowadzonych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach nad dziełami prof. Leona Petrażyckiego *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego* (redakcja naukowa D. Gil, Ł. Pikula), Lublin 2013, ss. 197, (Wydawnictwo KUL, ISBN 978-83-7702-724-0).

III. Konkluzja.

Oceniając rozprawę habilitacyjną dra D. Gila należy stwierdzić, że mimo podniesionych uwag, stanowi ona znaczny i oryginalny wkład Autora w rozwój nauki prawa karnego procesowego. Pozytywnie trzeba również ocenić dorobek naukowy Habilitanta. Jest on znaczny, wielowątkowy, a publikacje są na odpowiednim poziomie naukowym. Tak więc należy stwierdzić, że zostały spełnione wymogi przewidziane w art. 16 ust. 1 ustawy dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017, poz. 1789, tekst jednolity z 27.09.2017 r.), co uzasadnia dopuszczenie dra Damiana Gila do dalszych etapów w przewodzie habilitacyjnym.



/Ireneusz Nowikowski/